



Nr 6
MARZEC
2026

WIEŚCI GMINNE

KWARTALNIK GMINY JÓZEFÓW NAD WISŁĄ

ISSN 2544-8609



W NUMERZE:

**Rozmowa z Jolantą Jurak,
dyrektorką Szkoły Podstawowej w Chruślinie**

Wielkanoc w Prawnie

**110 lat służby i odpowiedzialności -
- rozmowa z Grzegorzem Bartosiem,
prezesem OSP KSRG w Józefowie nad Wisłą**

A decorative background for an Easter message. It features several speckled Easter eggs in white and light blue, scattered across a light blue wooden-textured surface. Interspersed with the eggs are delicate white cherry blossoms on thin green branches. A small red ladybug is visible in the upper left corner. The overall composition is bright and festive.

Wesołych Świąt Wielkanocnych

Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy Państwu serdeczne życzenia zdrowia, spokoju i nadziei, która dodaje sił w codziennych wyzwaniach.

Niech ten wyjątkowy czas przyniesie wiele chwil wypełnionych życzliwością, bliskością oraz radością ze wspólnego świętowania. Niech wiosenna atmosfera odrodzenia napełni serca optymizmem, a nadchodzące dni będą pełne dobrej energii, wzajemnego szacunku i pomyślności.

Życzymy, by Wielkanoc stała się inspiracją do budowania dobra – zarówno w życiu osobistym, jak i w naszej lokalnej wspólnocie.

*Irena Kręcisz
Przewodnicząca
Rady Miejskiej*

*Paweł Grabek
Burmistrz
Józefowa nad Wisłą*

Drodzy Mieszkańcy,

Zbliżające się Święta Wielkanocne niosą ze sobą szczególną symbolikę odrodzenia, nadziei i wewnętrznego wzmocnienia. To czas, który sprzyja zatrzymaniu się na chwilę, refleksji i spojrzeniu na to, co wspólnie budujemy jako społeczność naszej gminy.

Ostatnie miesiące były okresem intensywnej pracy i konkretnych efektów, które stopniowo przekładają się na poprawę jakości życia mieszkańców. W niniejszym numerze „Wieści Gminnych” znajdą Państwo podsumowanie wydarzeń i inicjatyw, które pokazują, jak aktywna i zaangażowana jest nasza lokalna wspólnota. To właśnie dzięki tej energii i współpracy możliwy jest rozwój, który nie jest tylko zapisem w dokumentach, ale realną zmianą w naszej codzienności.

Równolegle konsekwentnie realizujemy działania inwestycyjne. Jednym z ważnych rozstrzygnięć ostatniego czasu jest pozyskanie przez Gminę Józefów nad Wisłą dofinansowania na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Bór, w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Jesteśmy także po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego dotyczącego termomodernizacji świetlicy wiejskiej w Chruślankach Józefowskich. To kolejny krok w kierunku poprawy dostępności komunikacyjnej oraz bezpieczeństwa mieszkańców, ale także przykład skutecznego sięgania po środki zewnętrzne, które pozwalają przyspieszyć rozwój naszej gminy.

Kontynuujemy również inne działania związane z rozwojem infrastruktury oraz usług publicznych, dbając o to, aby Józefów nad Wisłą pozostawał miejscem przyjaznym do życia, pracy i wychowywania kolejnych pokoleń. Naszym celem jest rozwój zrównoważony, oparty



na realnych potrzebach mieszkańców i długofalowej odpowiedzialności za przyszłość gminy.

Święta Wielkanocne to jednak przede wszystkim czas bliskości – rodzinnej, sąsiedzkiej i międzyludzkiej. Warto wykorzystać ten okres, aby na nowo docenić relacje, które budują naszą codzienność i stanowią fundament lokalnej wspólnoty.

Z tej okazji pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pokoju oraz nadziei, która pozwala patrzeć w przyszłość z optymizmem. Niech ten świąteczny czas będzie źródłem siły, spokoju i dobrych emocji.

Zachęcam do lektury bieżącego numeru „Wieści Gminnych”, który powstał z myślą o mieszkańcach i przy ich udziale.

Z wyrazami szacunku,
Paweł Grabek
Burmistrz Józefowa nad Wisłą

SPIIS TREŚCI:

Artykuł wstępny	3	Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Burmistrza	15
Szkoła, która się zmienia. Wspólnota, która daje siłę. Rozmowa z Jolantą Jurak, dyrektorką Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Chruślinie	4	Drużyna Roku dla Wisłki Józefów	16
Koło, które łączy. Wielkanoc w Prawnie i siła wspólnoty	6	Zawody halowe MDP	16
110 lat służby i odpowiedzialności. Rozmowa z Grzegorzem Bartosiem, Prezesem OSP KSRG w Józefowie nad Wisłą	9	Bibliotekarki w „Promyczku”	17
Bieg „Ku Pamięci Żołnierzy Wyklętych”	11	Spotkanie dyrektorów bibliotek w Józefowie nad Wisłą	18
Nowa odsłona programu „Czyste Powietrze”	12	Pierwszy Dzień Wiosny w Chruślankach Józefowskich	18
Gminny Dzień Kobiet w Józefowie nad Wisłą	13	Koncert Noworoczny w Józefowie nad Wisłą	19
Kluby Seniora gotowe na święta	14	Jubileusz Złotych Godów w Józefowie nad Wisłą	20
		Kolejne inwestycje drogowe w gminie	20
		Dzień Sołtysa w Józefowie nad Wisłą	21
		Orszak Trzech Króli w Józefowie nad Wisłą	22

Wydawca:

Gminne Centrum Kultury w Józefowie nad Wisłą, Adres Redakcji: ul. Parkowa 13, 24-340 Józefów nad Wisłą, tel. 818285078, e-mail: sekretariat@gckjzozefow.pl

Szkoła, która się zmienia. Wspólnota, która daje siłę

Rozmowa z Jolantą Jurak, dyrektorką Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Chruślinie

Szkoła w Chruślinie nie jest dużą placówką. Nie ma setek uczniów ani rozbudowanej infrastruktury. A jednak wystarczy kilka minut rozmowy, żeby zrozumieć, że to miejsce żyje i że w ostatnim czasie zaczęło się zmieniać w sposób, który widać gołym okiem.

Zmiana nie zaczęła się od dokumentów ani decyzji administracyjnych, ale od ludzi.

– Najbardziej się obawiałam, czy dam radę i czy ktoś mi pomoże – mówi Jolanta Jurak, dyrektorka szkoły. – Wiedziałam, jakie są potrzeby i jakie są braki. To nie było tak, że przychodzę i wszystko jest gotowe. Raczej odwrotnie. Ale podjęłam to wyzwanie i okazało się, że nie byłam z tym sama.

Z placówką jest związana od lat. Najpierw pracowała tu jako nauczyciel, a od sierpnia 2024 roku objęła funkcję dyrektorki, początkowo jako pełniąca obowiązki, a następnie, po wygraniu konkursie, już formalnie.

– Praca w szkole to praca z ludźmi. Trzeba słuchać, rozmawiać, współpracować. I ja miałam to szczęście, że trafiłam na bardzo dobrych ludzi – podkreśla.

Zmiana, którą widać

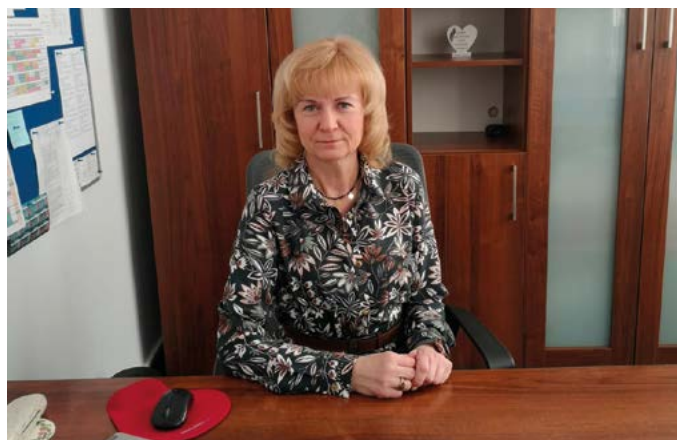
Jeszcze niedawno wiele pomieszczeń w szkole wymagało pilnych remontów. Dziś lista zrealizowanych prac jest długa: od odświeżonych korytarzy, przez remont sali gimnastycznej i szatni, po stworzenie gabinetów dla pedagoga i psychologa, modernizację kuchni czy doposażenie pracowni.

To nie są pojedyncze działania, ale proces.

– Pieniądze nie przychodzą od razu i nie wszystko da się zrobić od razu. Ale po kolei, krok po kroku, coś się zmienia. I to widać – mówi dyrektorka.

Ważną rolę odegrały tu władze gminy, ale równie istotne było zaangażowanie rodziców i lokalnej społeczności.

– Rodzice bardzo nam pomagają. Włączają się w remonty, organizują działania, wspierają szkołę. Do tego



dochodzą sponsorzy. Gdy tylko zobaczyli, że coś się dzieje w szkole, zaczęli nas wspierać – zaznacza.

To właśnie ten element wyróżnia tę historię. Szkoła nie zmienia się sama. W tej zmianie najważniejsi są ludzie. Bez nich nic by się nie wydarzyło.

Szkoła jako wspólnota

W Chruślinie szkoła nie jest tylko miejscem nauki. To przestrzeń, która łączy mieszkańców.

– Największą satysfakcję daje mi to, że udało się zintegrować rodziców. Jesteśmy razem przy remontach, przy wydarzeniach, przy każdej uroczystości – mówi dyrektorka.

Wspólne działania mają bardzo konkretny wymiar. Rada Rodziców organizuje kiermasze, zbiórki, wydarzenia, z których środki trafiają bezpośrednio do uczniów.

– Te pieniądze wracają do dzieci. To są nowe wyposażenia, dofinansowania ich potrzeb, zajęcia, wyjazdy. To nie są rzeczy abstrakcyjne – podkreśla.

W działania angażują się również uczniowie, m.in. poprzez wolontariat.

– Mamy młodzież, która naprawdę chce działać. Organizują akcje, kiermasze, wychodzą do ludzi. To też ich uczy odpowiedzialności – dodaje.

Szkoła rozwija także ofertę zajęć dodatkowych: od





języka angielskiego, przez taniec towarzyski, po zajęcia z robotyki. To próba wyrównania szans dzieci z mniej-szych miejscowości.

– Nasze dzieci mają talent. Tylko trzeba go dostrzec i dać im szansę – mówi dyrektor.

Sukcesy, które wcześniej były niewidoczne

Jednym z priorytetów dyrekcji było pokazanie potencjału uczniów.

– W małych szkołach często jest tak, że te sukcesy nie są widoczne. A one są. Trzeba je tylko wydobyć i pokazać – podkreśla pani Jolanta.

Efektom jest m.in. powstanie „Galerii sukcesów”, w której prezentowane są osiągnięcia uczniów.

Lista jest imponująca: laureaci i finaliści konkursów kuratorskich, sukcesy w konkursach recytatorskich, matematycznych, polonistycznych i muzycznych, wysokie wyniki egzaminów.

– Jak dziecko odnosi sukces, to cieszy się ono, cieszą się rodzice i cieszy się szkoła. To jest wspólna radość – mówi dyrektor.

Tradycja, która zobowiązuje

Szkoła w Chruślinie nosi imię Powstańców Styczniowych. I to nie jest tylko nazwa. To zobowiązanie.

– Ta historia jest tutaj obecna. Mamy miejsca pamięci, mamy swoją lokalną historię. I staramy się ją przekazywać młodzieży – podkreśla dyrektor.

W szkole organizowane są uroczystości związane z patronem, konkursy historyczne, inscenizacje, spotkania i wycieczki edukacyjne. Uczniowie biorą udział



w ogólnopolskich programach i współpracują m.in. z IPN.

– Historia to nie jest tylko przedmiot. To jest coś, co buduje tożsamość – mówi dyrektor i dodaje – Zawsze chciałam, żeby młodzież nie tylko znała fakty, ale żeby rozumiała, skąd pochodzi i co to znaczy być częścią tej wspólnoty.

Szkoła, która ma sens

W świecie, w którym wiele mówi się o problemach edukacji, szkoła w Chruślinie pokazuje inną perspektywę. Nie opartą na wielkich systemowych zmianach, ale na codziennej pracy, relacjach i konsekwencji.

– Szkoła nie musi być tylko miejscem nauki. Może być miejscem życia społecznego – mówi dyrektor.

I być może właśnie w tym tkwi największa siła tej historii. W tym, że zmiana nie jest efektem jednego działania, ale wielu małych decyzji, podejmowanych wspólnie.



Koło, które łączy. Wielkanoc w Prawnie i siła wspólnoty

Odwiedzam członkinie i członków Koła Gospodyń Wiejskich w Prawnie w momencie, gdy trwają przygotowania do Niedzieli Palmowej. Przy stole powstaje wielkanocna palma. Ktoś wiąże gałązki, ktoś dokłada kolejne elementy, ktoś poprawia szczegóły. Wokół stołu biegają dzieci – Basia i Łucja, najmłodsze członkinie tutejszego Koła. Praca idzie sprawnie, ale bez pośpiechu, w rytmie rozmowy.

Zostaję zaproszony do stołu. Jest herbata, jest ciasto, a przy okazji zaczynają się opowieści, najpierw o świętach, potem o tym, jak wyglądały one kiedyś, a jak wyglądają dziś. Z tych rozmów szybko wyłania się coś więcej niż tylko opis tradycji. To opowieść o wsi, o ludziach i o tym, jak zmienia się codzienność, ale pewne rzeczy wciąż pozostają takie same.

To właśnie w takich chwilach najlepiej widać, czym w praktyce jest Wielkanoc w Prawnie i okolicznych miejscowościach, czyli czasem, w którym tradycja wciąż ma swoje miejsce, a przygotowania do świąt stają się okazją do spotkań, rozmów i wspólnego działania. To również szczególnie moment dla Koła Gospodyń Wiejskich w Prawnie, które łączy mieszkańców kilku miejscowości i nadaje lokalnemu życiu społecznemu wyraźny rytm.

– Koło jest po to, żeby integrować naszą społeczność – mówią gospodynie. – Żebyśmy mogli się spotkać, pokazać to, co robimy, i po prostu być razem.

Koło obejmuje kilka miejscowości, w tym m.in. Prawno, Mazanów, Dębniak i Poczęśle, a jego członkinie podkreślają, że każda z nich wnosi do wspólnej tradycji coś własnego. Widać to szczególnie w okresie świątecznym.

– Każdy ma trochę inne zwyczaje, bo jedni są stąd, inni przyszli z innych regionów. U nas na przykład do żurku dodaje się ser, a gdzie indziej tego nie ma – opowiada pani Karolina Guściora, przewodnicząca Koła.



Od palm do świątecznego stołu

Wielkanocne przygotowania zaczynają się od Niedzieli Palmowej. W Prawnie wciąż żywa jest tradycja przygotowywania palm, które są powodem do dumy i przyjacielskiej rywalizacji.

– Kiedyś to się mówiło, że kto ma najwyższą palmę, ten ma najlepszą – śmieje się Pan Kazimierz. – Ale najważniejsze jest to, że każdy coś przygotowuje, że ludzie się angażują.

W Wielką Sobotę mieszkańcy gromadzą się na święceniu pokarmów, często w swoich miejscowościach, gdzie przyjeżdża ksiądz.

– U nas ksiądz przyjeżdża do wsi, ustawiamy stoły, każdy przynosi koszyczek. Robimy też zdjęcie co roku, taka już tradycja – mówią gospodynie.

W koszyczkach nie brakuje jajek, kiełbasy, chleba czy baranka, choć, jak podkreślają, skład zależy od domu i rodzinnych przyzwyczajeń.

– Tradycji jest tyle, ile rodzin. Każdy ma coś swojego i to jest najfajniejsze.

Śniadanie, które łączy

Najważniejszym momentem świąt jest wielkanocne śniadanie.

– Najpierw dzielimy się jajkiem, składamy życzenia, a potem dopiero jemy – mówią zgodnie gospodynie. – Na stole jest żurek z jajkiem i kiełbasą, wędliny, ciasta. Każdy coś przygotowuje.

W wielu domach pojawiają się również potrawy przekazywane z pokolenia na pokolenie, a świąteczne menu jest mieszanką lokalnych i rodzinnych tradycji.

– Kiedyś wszystko robiło się samemu. Dziś jest trochę inaczej, ale staramy się to podtrzymać.

W rozmowie szybko pojawiają się także dawne zwyczaje, które jeszcze do niedawna były czymś oczy-





Mazurek Pistacjowy

Składniki

Ciasto kruche:

- 300 g mąki pszennej
- 200 g masła
- 100 g cukru pudru
- Szczypta soli
- 2 żółtka

Krem pistacjowy:

- 200 ml śmietanki 30%
- 2 tabliczki białej czekolady
- 100 g pasty pistacjowej
- 250 g mascarpone

Przygotowanie

1. Spód (Ciasto kruche)

1. Składniki powinny być zimne. Zagnieć szybko ciasto, zawiń w folię i włóż do lodówki na godzinę.
2. Wyłóż ciasto do formy o średnicy 28 cm (nakłuj spód widelcem).
3. Piecz w temperaturze 180°C przez około 20 minut.

2. Krem pistacjowy (Ganache)

1. Śmietankę podgrzej do temperatury 80–90°C (nie gotuj!).
2. Dodaj połamaną białą czekoladę oraz pastę pistacjową. Mieszaj do uzyskania jednolitej, gładkiej masy.
3. Odstaw do lodówki na kilka godzin do schłodzenia (najlepiej na całą noc).

3. Wykończenie

1. Gdy masa (ganache) przestygnie, przełóż ją do misy miksera.
2. Dodaj mascarpone i delikatnie miksuj na niskich obrotach tylko do połączenia składników.
3. Upieczone ciasto możesz wcześniej posmarować dżemem lub frużeliną (opcjonalnie).
4. Wyłóż krem na spód i udekoruj według uznania, np. posiekanymi pistacjami lub płatkami migdałów.

SMACZNEGO

wistym, a dziś powoli wracają w zmienionej formie. Jednym z nich jest święcenie pól palmami z Niedzieli Palmowej, które miało zapewnić urodzaj i pomyślność w nadchodzącym sezonie. Z kolei po rezurekcji we wsi odbywały się wyścigi, dawniej wozami konnymi, dziś jeszcze sporadycznie samochodami. Jak mówi pani Natalia, kto pierwszy dotarł do domu, ten miał przynieść szczęście swojej rodzinie.

Podobnie zmienił się charakter lanego poniedziałku. Zwyczaj nadal jest obecny, a w niektórych miejscach znów się odradza, jednak dziś przybiera znacznie spokojniejszą formę. – Strażacy chodzą po domach, ale już bardziej symbolicznie, kulturalnie – mówi pani Wioletta. – Kiedyś to był strach wyjść z kościoła, bo chłopcy czekali z wiadrami i nikt suchy nie wracał do domu – dodaje pani Natalia.

Wśród wspomnień pojawia się także zwyczaj malowania okien pannom na przełamanie postu, który był formą żartu, ale też elementem lokalnej obrzędowości i relacji międzyludzkich. – Dziś to już raczej opowieść z przeszłości, bo jakby ktoś pomazał okna to zaraz by była awantura, że wandalizm – śmieje się pani Dorota. Jak podkreślają rozmówczynie, właśnie takie zwyczaje najlepiej pokazują, jak wyglądało kiedyś życie na wsi.

Koło jako przestrzeń spotkania

Choć Wielkanoc jest ważnym momentem w roku, działalność Koła Gospodyń Wiejskich nie ogranicza się tylko do świąt.

– Robimy dużo rzeczy – mówią członkinie. – Lepimy pierogi, pieczemy pączki, bierzemy udział w kiermaszach, ale też przygotowujemy przedstawienia. Wystawiałyśmy „Rzepkę” i nawet byłyśmy aktorkami – dodaje pani Karolina.

Koło organizuje również wyjazdy, wspólne spotkania i angażuje mieszkańców w różne inicjatywy.

– Byliśmy w teatrze, organizujemy wyjazdy, spotykamy się, jak tylko się da. Nie zawsze wszystkim pasuje termin, ale staramy się, żeby to żyło. Bo dziś tego kontaktu między ludźmi jest po prostu mniej – podkreśla pani Zosia. – Kiedyś ludzie częściej się spotykali, były rozmowy, wspólne siedzenie. Teraz każdy ma swój świat.

W działaniach Koła uczestniczą nie tylko kobiety.

– Panowie bardzo pomagają. Bez nich wiele rzeczy by się nie udało – podkreślają gospodynie wskazując w kierunku panów Kazimierza i Henryka, którzy wiążą kwiaty do palmy.

Między dawniej a dziś

W rozmowach często pojawia się refleksja o zmianach, jakie zaszły na wsi.

– Kiedyś ludzie częściej się spotykali. Były łąwki przed domami, wspólne rozmowy. Teraz każdy ma swój



świat – mówią, wyliczając przy okazji, u kogo taka łąwka jeszcze się ostała. Doliczyły się trzech. – Widzi pan, tak się zmienia wieś.

Jednocześnie Koło stara się te relacje odbudowywać.

– My trochę zazdrościmy tego, co było kiedyś. I próbujemy do tego wracać, na ile się da – podkreśla pani Natalia.

Tradycja, która daje siłę

Wielkanoc w Prawnie to nie tylko zestaw zwyczajów, ale przede wszystkim doświadczenie wspólnoty.

– Najważniejsze jest to, że jesteśmy razem. Czy to przy przygotowaniach, czy przy stole – podkreślają gospodynie.

W świecie, który zmienia się coraz szybciej, właśnie takie momenty, zakorzenione w tradycji, ale żywe i współczesne, nadają sens lokalnej codzienności.

110 lat służby i odpowiedzialności

Rozmowa z Grzegorzem Bartosiem, Prezesem OSP KSRG w Józefowie nad Wisłą

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Józefowie nad Wisłą ma za sobą ponad sto lat historii. Dziś to jednak nie tylko tradycja, ale przede wszystkim nowoczesna formacja ratownicza, która w wielu sytuacjach działa na poziomie porównywalnym ze strażą zawodową.

– Od 1995 roku jesteśmy włączani do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. To oznacza konkretne obowiązki, ale też konkretne wymagania – mówi Grzegorz Bartoś, prezes OSP KSRG w Józefowie nad Wisłą. – Sprzęt, wykszolenie, gotowość. Tu nie ma miejsca na przypadek.

Straż, która działa jak zawodowa

W jednostce służy około czterdziestu strażaków, z czego blisko połowa to ratownicy z pełnymi uprawnieniami.

– Każdy, kto wyjeżdża do akcji, musi mieć szkolenia, badania, kursy pierwszej pomocy. Do tego dochodzą kierowcy, stermotorzyści. Każdy sprzęt, który mamy, wymaga konkretnych kwalifikacji – podkreśla prezes.

OSP działa w systemie ochotniczym, co oznacza, że strażacy nie są na miejscu cały czas.

– My jedziemy na sygnał. Trzeba dojechać, zebrać ludzi i ruszyć. W straży zawodowej mają zmiany i są na miejscu. U nas to wygląda inaczej, ale mimo to działamy skutecznie – mówi. I dodaje rzecz kluczową: – Nie było sytuacji, żebyśmy nie wyjechali. Stawiamy się na każde wezwanie.

Sprzęt, który robi różnicę

Na przestrzeni ostatnich lat jednostka została znacząco doposażona. Samochody, sprzęt hydrauliczny, pompy, agregaty, wyposażenie do ratownictwa drogowego i działań powodziowych.



– Sprzęt dzisiaj naprawdę niewiele odbiega od tego, który mają jednostki państwowe – zaznacza.

Szczególne miejsce zajmuje łódź ratownicza, wykorzystywana na Wiśle.

– To nie jest zwykła łódka. To sprzęt, który pozwala działać przy powodzi, przy poszukiwaniach, przy akcjach ratowniczych. Do tego obsługują ją fachowcy, bo tu trzeba umieć czytać wodę i znać rzekę. Wisła się zmienia i tam gdzie wczoraj było głęboko, dziś może być mielizna, a ktoś bez doświadczenia tego nie rozpozna – tłumaczy.

Z tą łodzią wiąże się historia, która do dziś jest obecna w jednostce.

– Dostaliśmy ją po akcji ratowniczej. Dziewczyna wpadła do wody. Udało się ją wyciągnąć, ale niestety zmarła – mówi prezes. – Łódź została nazwana jej imieniem. Magdalena.

To jeden z tych momentów, które zostają w pamięci.

Zagrożenia się zmieniają, ale nie znikają

Działalność straży to nie tylko pożary.

– Dziś bardzo dużo wyjazdów to zdarzenia związane z czadem, instalacjami, zaniedbaniami w domach –



mówi. – Ludzie nie czyszczą przewodów kominowych, nie dbają o podstawowe rzeczy.

Strażacy coraz częściej jako pierwsi udzielają pomocy przedmedycznej.

– Zanim dojedzie pogotowie, to my jesteśmy na miejscu. Prowadzimy resuscytację, zabezpieczamy ludzi. To są realne sytuacje.

Do tego dochodzą zagrożenia typowe dla regionu.

– Wiosną wypalanie traw. Co roku to samo. Ludzie myślą, że tak szybciej, taniej. A potem ogień wchodzi w las, zagraża zabudowaniom – mówi i nie owija w bawełnę – Świadomość zagrożeń wciąż jest za niska. Po tragedii w Idalinie wydawało się, że coś w tym temacie się zmieni, że odpowiedzialność wzrośnie. Niestety nie wzrosła – konkluduje.

Straż to odpowiedzialność, nie hobby

Zmieniło się także podejście do samej służby.

– To już nie są czasy, kiedy ktoś przychodził „bo jest strażakiem”. Dziś są standardy, uprawnienia, odpowiedzialność – podkreśla. Strażacy sami narzucają sobie zasady.

– Jeśli ktoś jest po alkoholu, ma spotkanie rodzinne, wypił nawet małe piwko to nie ma prawa przyjść do akcji. Ustaliliśmy to jasno między sobą. Służba się profesjonalizuje, my także, więc nie ma miejsca na takie błędy. Bezpieczeństwo jest najważniejsze.

Bo konsekwencje mogą być poważne.

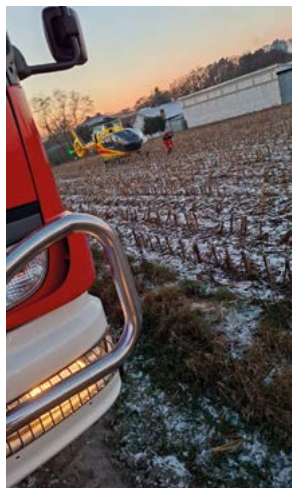
– Wypadek, kontuzja, źle przeprowadzona akcja. To wszystko ma swoje skutki. To nie jest zabawa.

Edukacja zamiast reakcji

Dlatego jednostka chce iść krok dalej.

– Chcemy spotykać się z mieszkańcami w sołectwach. Rozmawiać, tłumaczyć, pokazywać zagrożenia – mówi prezes. I nie chodzi w tym o teorię, ale o praktykę.

– Jak ktoś widział takie zdarzenia, o których panu opowiadam, brał w nich udział, to inaczej o nich mówi. Ludzie tego słuchają i więcej z tego wyniosą niż z czytania biuletynów. One też są ważne ale spotkania są ważniejsze. A ja służę swoim czasem.



Plan jest prosty: działać zanim coś się stanie.

– Lepiej zapobiegać niż jechać do tragedii – podkreśla prezes Bartoś. – Ja wolę godzinę opowiedzieć jak zapobiec pożarowi, niż później stać w środku nocy i gasić pożar, którego można było w prosty sposób uniknąć. Dlatego edukacja i profilaktyka mają znaczenie.

110 lat i nowe wyzwania

OSP w Józefowie nad Wisłą obchodziła w ubiegłym roku 110-lecie istnienia. To historia, ale też zobowiązanie.

– Straż zawsze była częścią tej społeczności. Dziś jest też jej zabezpieczeniem – mówi prezes. I dodaje - Bo choć zmienia się sprzęt, procedury i zagrożenia, jedno pozostaje takie samo. Gotowość. Niezależnie od pory dnia i nocy.

BEZPIECZEŃSTWO NA WIOSNĘ

Wypalanie traw – realne zagrożenie

- Wypalanie traw jest nielegalne i grozi wysokimi karami
- Ogień bardzo szybko wymyka się spod kontroli
 - Zagraża lasom, zabudowaniom i ludziom
 - Niszczy glebę i środowisko

Pamiętaj:

- nie wypalaj traw ani pozostałości roślinnych
- dbaj o drożność przewodów kominowych
- rozważ montaż czujników czadu i dymu

OSP Józefów nad Wisłą deklaruje gotowość do spotkań z mieszkańcami i rozmów o zagrożeniach w sołectwach.

Bieg „Ku Pamięci Żołnierzy Wyklętych”

2 marca 2026 roku w Józefowie nad Wisłą odbył się bieg „Ku Pamięci Żołnierzy Wyklętych”, zorganizowany z inicjatywy Burmistrza Pawła Grabka oraz Rady Miejskiej. Wydarzenie, które miało miejsce na terenie Orlika przy Zespole Szkół Ogólnokształcących, zgromadziło licznych mieszkańców gminy, reprezentujących wszystkie pokolenia.

Spotkanie było nie tylko wydarzeniem sportowym, ale przede wszystkim formą oddania hołdu członkom powojennego podziemia niepodległościowego. Uczestnicy uczcili pamięć tych, którzy po zakończeniu II wojny światowej kontynuowali walkę o wolną Polskę, często płacąc za to najwyższą cenę.



Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za obecność oraz za wspólne upamiętnienie bohaterów, którzy pozostali wierni Polsce do końca.

Nowa odsłona programu „Czyste Powietrze”

Walka ze smogiem w województwie lubelskim nabiera tempa. Nowa odsłona programu „Czyste Powietrze”, która zadebiutowała w marcu 2025 roku, to nie tylko wyższe dotacje, ale przede wszystkim większe bezpieczeństwo i realne wsparcie dla mieszkańców na każdym etapie inwestycji. Tylko od początku tego roku mieszkańcy naszego regionu złożyli ponad 2000 wniosków. To wyraźny sygnał, że troska o zdrowie i oszczędności idą w parze z nowoczesnymi rozwiązaniami.

Wprowadzone 31 marca 2025 roku zmiany w programie „Czyste Powietrze” to gruntowna reforma, która ma na celu ułatwienie mieszkańcom drogi do cieplejszego i tańszego w utrzymaniu domu. Najważniejszą nowością jest znaczne podniesienie kwot dofinansowania – osoby o najniższych dochodach mogą obecnie liczyć na dotacje sięgające nawet 170 tysięcy złotych. Program został również uproszczony, a procedury stały się bardziej przejrzyste, co pozwala na szybszą realizację inwestycji takich jak wymiana „kopciuchów”, ocieplenie ścian czy montaż nowoczesnych pomp ciepła.

Kluczowym elementem reformy jest wprowadzenie roli **operatora**, którym najczęściej staje się lokalna gmina. Operator to bezpłatny przewodnik beneficjenta, który pomaga od momentu podjęcia decyzji, przez wypełnienie wniosku i wybór rozwiązań technicznych, aż po rozliczenie całej inwestycji. Współpraca z operatorem jest obecnie obowiązkowa dla osób starających się o prefinansowanie oraz najwyższy poziom dofinansowania, co ma zagwarantować, że środki trafią tam, gdzie są najbardziej potrzebne, a inwestycja zostanie przeprowadzona rzetelnie.

Stanisław Mazur, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, podkreśla wagę tych zmian:

– *Nowa edycja przyniosła uproszczone zasady, większą przejrzystość wydatkowania środków i zwiększone wsparcie dla osób zagrożonych ubóstwem energetycznym. Ponadto, program został uszczelniony, aby chronić mieszkańców przed nadużyciami ze strony nieuczciwych wykonawców, które występowały w poprzedniej edycji programu. Chcemy, aby każdy beneficjent czuł się bezpiecznie i miał pewność, że każda złotówka zostanie dobrze wydana.*

Jednym z priorytetów nowej odsłony programu jest ochrona mieszkańców przed nieuczciwymi firmami wykonawczymi. W odpowiedzi na sygnały o nieprawidłowościach, WFOŚiGW w Lublinie wprowadził nowatorskie rozwiązania, takie jak **bezpłatne porady prawne** dla uczestników programu. Cykliczne spotkania z praw-

nikami pozwalają mieszkańcom skonsultować zapisy w umowach, dowiedzieć się, jak bezpiecznie rozliczać się z wykonawcami oraz jak reagować w sytuacjach spornych.

Wzmocnieniu bezpieczeństwa służy również uszczelnienie systemu poprzez wprowadzenie listy sprawdzonych urzędzeń i materiałów (ZUM) oraz płatności bezpośrednich na konto firm, co eliminuje konieczność wypłacania wysokich zaliczek przez mieszkańców.

Sukces programu na Lubelszczyźnie to w dużej mierze zasługa samorządów. Już 95 gmin w naszym województwie podpisało porozumienia i pełni funkcję lokalnych operatorów. Dzięki temu mieszkańcy nie muszą szukać pomocy w odległych instytucjach, a profesjonalne doradztwo mają na wyciągnięcie ręki, we własnym urzędzie gminy.

Jak Skorzystać z Programu?

Mieszkańcy planujący termomodernizację powinni w pierwszej kolejności skontaktować się ze swoim urzędem gminy lub Doradcą Energetycznym w WFOŚiGW w Lublinie. Doradcy pomagają w analizie audytów energetycznych i wyborze najkorzystniejszych rozwiązań technicznych, dbając o to, by inwestycja przyniosła realne oszczędności w rachunkach za energię.

– *To inwestycja nie tylko w dom, ale też w przyszłość dzieci i wnuków. Kiedy za kilka lat spojrzymy na mapę Polski, zobaczymy wyraźnie, które regiony potrafiły wykorzystać tę szansę – podsumowuje prezes Stanisław Mazur.*

Ważne Kontakty:

- **Infolinia programu w Lublinie:** tel. 81 561 21 61.
- **Siedziba WFOŚiGW w Lublinie:**
ul. Wojciechowska 9a



Gminny Dzień Kobiet w Józefowie nad Wisłą

W Gminnym Centrum Kultury w Józefowie nad Wisłą odbyły się obchody Gminnego Dnia Kobiet. Uczestniczki wydarzenia powitał Burmistrz Paweł Grabek, składając wszystkim Paniom serdeczne życzenia.

Program artystyczny wypełniły występy dzieci i młodzieży z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Józefowie nad Wisłą oraz Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Chruslinie. Na scenie zaprezentowali się również lokalni artyści, w tym Maja Sobolewska i Piotr Grabek, a także Kluby Seniora. Wydarzenie zwińczył koncert zespołu Vocal.

Na uczestniczki czekał słodki poczęstunek oraz kwiaty. Spotkanie przebiegło w miłej i serdecznej atmosferze.

Wszystkim Paniom składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i spełnienia, a także wielu powodów do dumy i satysfakcji w życiu codziennym.



Kluby Seniora gotowe na święta

W gminie Józefów nad Wisłą trwają przygotowania do Świąt Wielkanocnych, w które aktywnie włączyły się Kluby Seniora. Jednym z najpiękniejszych elementów tych przygotowań jest wspólne tworzenie palm wielkanocnych.

Seniorzy z Józefowa nad Wisłą przygotowali własne palmy, a także wspólnie wykonali dużą palmę, która trafiła do kościoła w Prawnie. Również w Sławach powstały palmy dla członków klubu oraz do miejscowej kaplicy.

Podobne spotkania odbyły się w Boiskach Starych, gdzie oprócz indywidualnych prac wykonano także dużą palmę do kościoła, a także w Prawnie, gdzie seniorzy wspólnie przygotowywali świąteczne dekoracje.

Wspólna praca była nie tylko okazją do podtrzymywania tradycji, ale również do spotkań i integracji. Efekty działań seniorów pokazują, że lokalne zwyczaje wciąż są żywe i przekazywane kolejnym pokoleniom.



Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Burmistrza

W marcu w Józefowie nad Wisłą rozegrano Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Burmistrza Pawła Grabka. Rozgrywki odbyły się w dwóch etapach i zgromadziły wielu uczestników rywalizujących w duchu fair play.

Pierwszy turniej, rozegrany 14 marca, wyłonił najlepszych zawodników w kategoriach indywidualnych. Wśród chłopców do 18 lat zwyciężył Michał Boczek, drugie miejsce zajął Hubert Szczepanik, a trzecie Dominik Kozak. W kategorii mężczyzn powyżej 18 lat pierwsze miejsce zdobył Tadeusz Sidoruk, drugie Tomasz Boczek, a trzecie Aleksander Szczepanik.

Finałowy etap odbył się 21 marca i obejmował rozgrywki deblowe oraz wybór najlepszego zawodnika turnieju. Tytuł najlepszego zawodnika zdobył Tadeusz Sidoruk. W rywalizacji deblowej pierwsze miejsce zajęli Tadeusz Sidoruk i Michał Czuba, a trzecie miejsca ex aequo przypadły parom Łukasz i Mirosław Skurscy oraz Adrian Rączka i Marcin Zięba.



Sędzią głównym zawodów był Karol Jaruzel. W wydarzeniu uczestniczył również Burmistrz Józefowa nad Wisłą Paweł Grabek.

Turniej był okazją do sportowej rywalizacji, integracji mieszkańców oraz promocji aktywności fizycznej wśród młodzieży i dorosłych. Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy osiągniętych wyników.



Drużyna Roku dla Wiselki Józefów

11 lutego w Centrum Historii Sportu w Lublinie odbyło się wręczenie nagród w Plebiscytcie Sportowym 2025 „Kuriera Lubelskiego”. W kategorii Drużyna Roku 2025 w powiecie opolskim pierwsze miejsce zajęła Wiselka Józefów.

Podczas uroczystości wyróżniono również koordynatora sportu Karola Jaruzela, który zdobył pierwsze miejsce w kategorii Trener Sportowy Roku 2025 w powiecie opolskim.

To ważne wyróżnienie jest potwierdzeniem zaangażowania całej drużyny oraz pracy, jaką dzieci i młodzież wkładają w rozwój sportowy. To także efekt codziennej pracy trenerskiej, konsekwencji i budowania sportowych postaw.



Szczególne podziękowania kierowane są do Karola Jaruzela za jego zaangażowanie, motywację oraz wpływ na rozwój sportowy i osobisty młodych zawodników.



Zawody halowe MDP

7 marca w Opolu Lubelskim odbyły się zawody halowe Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. W rywalizacji wzięły udział dwie drużyny z OSP KSRG Józefów nad Wisłą, dziewcząt oraz chłopców.

Na szczeblu gminnym obie drużyny zajęły trzecie miejsca w swoich kategoriach.



Gratulujemy wszystkim uczestnikom udziału w zawodach oraz osiągniętych wyników.

Bibliotekarki w „Promyczku”

27 lutego bibliotekarki z Gminnej Biblioteki Publicznej w Józefowie nad Wisłą odwiedziły grupę żłobkowiczów z Klubu Dziecięcego „Promyczek”.

Spotkanie przebiegło w ciepłej i radosnej atmosferze, a najmłodszy uczestnicy z dużym zainteresowaniem poznawali świat książek. Dzieci chętnie oglądały kolorowe ilustracje, przewracały strony i z uwagą słuchały krótkich opowiadań.

Była to doskonała okazja do pierwszego kontaktu z literaturą oraz rozwijania wyobraźni. Takie inicjatywy pokazują, jak ważne jest budowanie zainteresowania książką już od najmłodszych lat.



Spotkanie dyrektorów bibliotek w Józefowie nad Wisłą

Dyrektorzy bibliotek z powiatu opolskiego spotkali się 12 lutego w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Józefowie nad Wisłą. Było to pierwsze tego typu wydarzenie zorganizowane w nowej przestrzeni biblioteki.

Gospodarzami spotkania byli Burmistrz Józefowa nad Wisłą Paweł Grabek oraz Dyrektor Gminnego Centrum Kultury Agnieszka Morek. Organizację wydarzenia zapewniła Dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Opolu Lubelskim Elżbieta Żyszkiewicz wraz z pracownikami oraz Marcin Furman z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Spotkanie miało charakter szkoleniowy i stanowiło okazję do wymiany doświadczeń, omówienia planów oraz kierunków dalszej współpracy między biblioteka-



mi. Uczestnicy podkreślali jego merytoryczną wartość oraz dobrą atmosferę sprzyjającą rozmowom i integracji środowiska.



Pierwszy Dzień Wiosny w Chruślankach Józefowskich

W Chruślankach Józefowskich wspólnie ze społecznością szkolną obchodzono Pierwszy Dzień Wiosny. Wydarzenie miało radosny i integracyjny charakter, łącząc tradycję z dobrą zabawą.

Obchody rozpoczęły się od wspólnego spotkania przy ognisku, podczas którego uczestnicy piekli pianki. Następnie, zgodnie z tradycją, spalono kukłę marzanny, symbolicznie żegnając zimę i witając nadchodzącą wiosnę.



Dalsza część wydarzenia odbyła się w szkole. Na uczestników czekała nocowanka, podczas której nie zabrakło wspólnej zabawy. Uczniowie grali w gry planszowe, oglądali filmy, tańczyli i spędzali czas w swobodnej atmosferze.

Spotkanie było okazją do integracji oraz wspólnego świętowania jednego z najbardziej wyczekiwanych dni w roku.

Koncert Noworoczny w Józefowie nad Wisłą

W Gminnym Centrum Kultury odbył się Koncert Noworoczny, który zgromadził licznych mieszkańców i wprowadził uczestników w świąteczny nastrój.

W programie znalazły się występy Zespołu Pieśni i Tańca „Wisła”, który zaprezentował kolędy i pastorałki, a także jasełka w wykonaniu uczniów klasy II B z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Józefowie nad Wisłą.

Podczas wydarzenia wręczono również nagrody i dyplomy w konkursie „Najpiękniejsza kartka świąteczna” w trzech kategoriach wiekowych.

Koncert przebiegł w ciepłej i uroczystej atmosferze, będąc okazją do wspólnego świętowania oraz integracji mieszkańców. Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom i wykonawcom za udział w wydarzeniu.



Jubileusz Złotych Godów w Józefowie nad Wisłą



30 grudnia 2025 roku w Gminnym Centrum Kultury w Józefowie nad Wisłą odbyła się uroczystość Złotych Godów. Małżeństwa, które pół wieku temu stanęły na ślubnym kobiercu, odebrały z rąk Burmistrza Pawła Grabka medale za długoletnie pożycie małżeńskie.

Burmistrz skierował do Jubilatów życzenia zdrowia, pogody ducha oraz wszelkiej pomyślności. Uroczystość przebiegła w podniosłej, a jednocześnie serdecznej atmosferze. Oprawę artystyczną zapewniła Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod batutą Antona Szaszkowa.

W wydarzeniu uczestniczyli Radni Rady Miejskiej, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi oraz przedstawiciele urzędu. Był to czas wspomnień, refleksji i podsumowania wspólnie przeżytych lat.

Do grona Jubilatów należą: Henryka i Józef Długoszowie, Teresa i Czesław Drapałowie, Grażyna i Stanisław Górcy, Emilia i Zbigniew Grzywowie, Krystyna i Aleksander Jurakowie, Leokadia i Zygmunt Klucznikowie, Halina i Henryk Kłudkowie, Elżbieta i Janusz Kwieciński, Anna i Janusz Michalcowie, Danuta i Jan Nowakowie, Te-



resa i Stanisław Pinkiewiczowie, Zofia i Bogusław Przydatkowie, Kazimiera i Ignacy Rudolfowie, Anna i Jerzy Smągłowie, Mirosława i Zbigniew Walczakowie, Anna i Henryk Wiśniewscy.

Dostojnym Jubilatom składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia oraz kolejnych wspólnych lat w małżeństwie.

Kolejne inwestycje drogowe w gminie

Gmina Józefów nad Wisłą konsekwentnie realizuje działania związane z rozwojem infrastruktury drogowej. W ostatnim czasie pozyskano dofinansowanie na przebudowę drogi gminnej nr 108261L w miejscowości Bór, obejmującą odcinek przebiegający przez całą miejscowość.

Wartość inwestycji wynosi ponad 3 mln zł, z czego znaczną część stanowi dofinansowanie z Rządowego

Funduszu Rozwoju Dróg. Realizacja zadania ma na celu poprawę komfortu i bezpieczeństwa mieszkańców oraz wszystkich użytkowników drogi.

To kolejny przykład działań samorządu ukierunkowanych na systematyczną poprawę jakości infrastruktury oraz warunków życia w gminie.

Dzień Sołtysa w Józefowie nad Wisłą

Z okazji Dnia Sołtysa Burmistrz Józefowa nad Wisłą Paweł Grabek spotkał się z sołtysami z terenu gminy, aby podziękować im za codzienną pracę oraz zaangażowanie w sprawy lokalnych społeczności.

Funkcja sołtysa odgrywa istotną rolę w funkcjonowaniu sołectw. To dzięki ich aktywności, inicjatywie oraz współpracy z mieszkańcami możliwa jest realizacja wielu działań i przedsięwzięć na terenie gminy.



11 marca
**DZIEŃ
SOŁTYSA**



Orszak Trzech Króli w Józefowie nad Wisłą

6 stycznia ulicami Józefowa nad Wisłą przeszedł Orszak Trzech Króli, gromadząc mieszkańców wokół wspólnego świętowania jednego z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu liturgicznym.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele pw. Bożego Ciała. Następnie barwny orszak przeszedł przez miasto, kierując się na rynek, pod Gminne Centrum Kultury oraz do Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Tam, przy szopce, Trzej Królowie oddali pokłon i złożyli dary Nowonarodzonemu Jezusowi.



Wydarzeniu towarzyszyło wspólne kolędowanie oraz serdeczna atmosfera, która podkreśliła wspólnotowy charakter uroczystości.

Organizatorzy składają podziękowania wszystkim osobom i instytucjom zaangażowanym w przygotowanie Orszaku, w tym przedstawicielom samorządu, dyrektorom szkół i jednostek organizacyjnych, nauczycielom, duchowieństwu, jednostkom OSP, Kołom Gospodyń Wiejskich z Chruśliny, Wólki Kolczyńskiej i Mazanowa oraz uczniom.

Dziękujemy również mieszkańcom za liczną obecność i wspólne świętowanie.





ZAPRASZAMY



LICZBA MIEJSC
OGRANICZONA

START 1 MAJ 2026:

URZĄD MIASTA JÓZEFÓW NAD WISŁĄ



Bór



KAMIENIOLOM KALISZANY-KOLONIA



MUZEUM ZAMEK
W JANOWCU



MT
MUZEUM



NIERODOWILLE



ZALEWO
META 3 MAJ 2026

700 km

Organizatorzy:



ZAPISY NA :

retorajd@o2.pl

messenger: Retro Rajd

RAJD KOŃCZYMY
ZALEWIADĄ

